

Monika Płatek

„Przestępcy są tacy sami, jak inni ludzie, z wyjątkiem faktu, że co jakiś czas popełniają przestępstwa... Właśnie ci ludzie są tymi, którzy najbardziej potrzebują ochrony prawnej i konstytucyjnej”

T. Soukkan, *Aspects of Policing/Police Training and Human Rights*, w: *Proceedings of the Meeting of Directors and of Representatives from Police Academies and Police Training Institutions Organized by the DH-ED*, Council Of Europe, Strasbourg 1991, s. 122

EUROPEJSKIE REGULY WIĘZIENNE A POLSKIE PRAWO I PRAKTYKA PENITENCJARNA

Dnia 21 lutego 1991 r. Polska została przyjęta jako 26 członek w poczet państw Rady Europy. Nakłada to na nasz kraj obowiązek dostosowania zarówno prawa krajowego, jak i związanej z nim praktyki do wymogów i standardów określonych przez Radę Europy. Dotyczy to również ustawodawstwa i praktyki w zakresie wykonania kary pozbawienia wolności. Stąd też ze wszechmiar wskazane jest rozpowszechnienie treści Europejskich Reguł Więziennych (ERW) stanowiących zalecenie dla Państw Członkowskich Rady Europy.

Niniejsze opracowanie nie jest komentarzem do poszczególnych artykułów ERW, a jedynie refleksją nad relacją zachodzącą między Regułami a polskim prawem regulującym wykonanie kary pozbawienia wolności i praktyką penitencjarną.

Przybliżenie znajomości Europejskich Reguł Więziennych w Polsce jest celowe nie tylko ze względu na proces integracji Europejskiej. Jest to ważne również dlatego, że ustawodawca krajowy przygotowując kodyfikację polskiego kodeksu karnego wykonawczego oparł się zarówno na wymogach wiążących nas Reguł Minimum, jak i dostosował normy kkw do koncepcji i ustaleń zawartych w Europejskich Regułach Penitencjarnych. Nie tylko ustawodawca idzie z duchem czasu. Europejskie Reguły Więzienne znajdują odzwierciedlenie zarówno w projektach nowych ustaw, jak również w ich realizacji.

W opracowaniu tym omówimy pokrótce historię rozwoju Reguł Minimalnych (RM) i Europejskich Reguł Więziennych oraz występujące między nimi różnice. Przedstawimy podstawowe treści Europejskich Reguł. Następnie nieco uwagi poświęcimy współczesnym przemianom polityki penitencjarnej w Polsce, by całość zakończyć omówieniem nowego projektu kodeksu karnego wykonawczego ze szczególnym uwzględnieniem wpływu ERW na projekt nowego uregulowania wykonania kary pozbawienia wolności w Polsce.

1. ZNACZENIE MINIMALNYCH REGUŁ WIĘZIENNYCH

W dniach 17-19 listopada 1994 r. odbyła się w Hadze konferencja, której przedmiotem było ostateczne opracowanie komentarza do Reguł Minimalnych i wytycznych dla praktyki, mających na przykładach wskazać możliwe drogi do wprowadzania RM w życie. Konferencja przygotowana przez holenderskie Ministerstwo Sprawiedliwości we współpracy z Prison Reform International (PRI) była niezwykle burzliwa. Część jej uczestników, reprezentujących głównie PRI, za nonsens uznała przygotowanie 200-stronicowego komentarza do RM. Nie tylko dlatego, że tak rozbudowany komentarz traci swą wartość praktyczną, ale przede wszystkim dlatego, że niepotrzebnie włożono taki ogrom pracy w przestarzały i na dzień dzisiejszy mocno już zacofany tekst Reguł Minimalnych.

Obecni na konferencji reprezentanci ponad 70 państw ze wszystkich kontynentów najczęściej nie podzielali zgłaszanych zarzutów. Zdumiewająca większość przyznawała, że pełne wprowadzenie w życie RM jest w ich państwach jeśli nie niemożliwe, to najczęściej kłopotliwe i utrudnione. Reprezentanci państw Afryki, Azji, Ameryki Południowej i Środkowej, ale także przedstawiciele Rosji, byłych Republik Radzieckich, jak i Stanów Zjednoczonych podkreślali, że w ich państwach egzekwowanie nawet norm i reguł RM jest sprawą trudną; dlatego też jest jeszcze za wcześnie, aby przełożyć na język praktyki treści zawarte w ERW. Przyjęcie Europejskich Reguł Więziennych w miejsce Minimalnych mogłoby w efekcie spowodować pogorszenie sytuacji więźniów i warunków odbywania kary.

Pierwsze reguły postępowania z więźniami uchwaliła Liga Narodów we wrześniu 1934 r. Idea stworzenia międzynarodowych norm, które wytyczałyby zarówno wzorce dla ustawodawcy, jak i dla praktyki, pojawiła się już w czasie pierwszego kongresu penitencjarnego w Londynie i dojrzała na kolejnych: w Sztokholmie (1878) i w Rzymie (1885). W 1929 r. podjęto konkretne prace nad opracowaniem reguł¹. Tworząc reguły postępowania z więźniami, Liga Narodów dążyła do tego, by reguły te mogły znaleźć zastosowanie we wszystkich systemach penitencjarnych, niezależnie od prawnego, społecznego i ekonomicznego systemu danego państwa. Daje to wyobrażenie o stopniu ogólności, jaki z konieczności musiał je cechować. Reguły ponownie opracowano w roku 1949 i w poprawionej wersji przyjęto rezolucją z dnia 30 sierpnia 1955 r. na I Kongresie Narodów Zjednoczonych w sprawie Zapobiegania Przestępczości i Postępowania z Przestępcami, który odbył się w Genewie. Kongres jednomyślnie uchwalił nowe reguły oraz zalecenie ich zapobiegania przez Radę Społeczno-Gospodarczą. Rada zatwierdziła Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami (RM) rezolucją 663 CI (XXIV) z 31 lipca 1957 r., w wersji uchwalonej przez Kongres. We wprowadzeniu do RM stwierdza się, iż określają one, co jest akceptowane jako właściwa zasada ogólna oraz praktyka postępowania z więźniami. Podkreśla się, iż RM zawierają warunki

¹ J. Górny, *Rola międzynarodowych kongresów penitencjarnych w rozwoju teorii i praktyki wykonania kary*, Warszawa 1980, s. 124-135.

m i n i m u m uznawane za odpowiednie przez Narody Zjednoczone dla ochrony więźniów przed niewłaściwym ich traktowaniem. Zgromadzenie Ogólne zaleciło Państwom Członkowskim podjęcie wysiłków w celu realizacji RM przez administrację zakładów karnych oraz uwzględnienie Reguł w pracach legislacyjnych przy kształtowaniu prawa wewnętrznego².

Następnie, zgodnie z zaleceniem V Kongresu Narodów Zjednoczonych w sprawie Zapobiegania Przystępczości i Postępowania z Przystępcami z roku 1975, Rada Społeczno-Gospodarcza (rezolucja nr 1993 (LX) z 12 maja 1976 r.) zleciła swojemu Komitetowi do spraw Zapobiegania i Kontroli Przystępczości zbadanie zasięgu stosowania RM, zwłaszcza ustalenia kategorii więźniów, do jakich Reguły się stosuje. Komitet otrzymał też zadanie opracowania zbioru procedur, czyli zaleceń wskazujących, jak Reguły powinny być upowszechniane w praktyce prawnokarnej, oraz trybu składania Narodom Zjednoczonym sprawozdań ze stosowania Reguł. W efekcie, w 1984 r. Komitet opracował i przedłożył Radzie Społeczno-Gospodarczej ostateczny projekt procedur realizacji RM. W dniu 25 maja 1984 r. (rezolucja 1984/74) Rada uchwaliła procedury skutecznego wprowadzenia w życie Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami i zwróciła się do Państw Członkowskich o ich uwzględnianie przy wdrażaniu Reguł w życie. Załącznik do RM³ zawiera 13 uchwalonych procedur.

Reguły — jako zaledwie rekomendacja — nie mają mocy przepisów prawnych. Państwa, które podpisały rezolucję, podejmują się jednak przestrzegać zawartych w niej norm i co pięć lat przedstawiać sprawozdanie ze stanu zgodności swego systemu penitencjarnego z treścią norm zawartych w RM.

Obecnie kontrola wypełniania norm nie ogranicza się do sprawozdań rządowych. Istnieją również organizacje czuwające nad stanem przestrzegania prawa w toku wykonywania kary pozbawienia wolności. Należą do nich m.in.: Human Right Watch, Helsinki Watch, Observatoire International des Prisons, Prison Reform International, jak również Amnesty International. W wielu państwach aktywną rolę nad przestrzeganiem RM i ERW w zakładach karnych spełnia ombudsman. W niektórych, jak np. w państwach skandynawskich, istnieje specjalny urząd ombudsmana — rzecznika praw do spraw osób uwięzionych. W Polsce, od 1989 r. istnieje swobodny przepływ informacji między Rzecznikiem Praw Obywatelskich i organizacjami krajowymi oraz międzynarodowymi, zajmującymi się kontrolą nad przestrzeganiem prawa w zakładach karnych, a uwięzionymi i funkcjonariuszami więziennymi. Efektem tych kontroli są raporty i sprawozdania na bieżąco infor-

² *United Nations. Standard Minimum Rules for The Treatment of Prisoners and Procedures for the Effective Implementation of the Rules*, Department of Public Information, New York 1984. W polskim tłumaczeniu Reguły wydane zostały dwukrotnie; po raz pierwszy ukazały się w 1958 r. w tłumaczeniu Aleksandry Flatau-Kowalskiej. Po raz drugi, w wersji poprawionej i wiernie oddającej tekst oryginału, w roku 1990, w tłumaczeniu Andrzeja Rzeplińskiego; patrz: wydanie z 1958 r. „Przegląd Więziennictwa” nr 4(7); wydanie z 1990 r. „Archiwum Kryminologii” t. XVI.

³ Procedury zostały przetłumaczone wraz z RM i opublikowane w „Archiwum Kryminologii” t. XVI, 1990.

mujące obywateli, organizacje rządowe, społeczne i międzynarodowe o stanie więziennictwa w Polsce⁴.

Reguły Minimalne składają się z 95 norm zawartych w dwóch częściach: pierwszej, zawierającej ogólne normy postępowania z więźniami i normy regulujące kwestie personelu więziennego, oraz drugiej, poświęconej specjalnym kategoriom więźniów.

Część I RM dotyczy ogólnego zarządzania zakładami penitencjarnymi i odnosi się do wszystkich kategorii więźniów: karnych, prawa cywilnego, aresztantów, a także do więźniów, wobec których sąd orzekł „środki zabezpieczające” lub środki poprawcze.

Część II zawiera zasady odnoszące się tylko do wymienionych w poszczególnych rozdziałach kategorii więźniów. Przy czym zasady wymienione w rozdziale „A”, odnoszące się do więźniów karnych, należy również stosować do więźniów w rozdziałach „B”, „C” i „D” tak, aby nie stały one w sprzeczności z zasadami regulującymi postępowanie z tymi kategoriami więźniów oraz aby były dla nich korzystne.

W uwagach wstępnych Reguł zaznaczono, iż celem ich nie jest szczegółowe określenie modelowego systemu penitencjarnego. Zmierzają one jedynie do określenia pozytywnych zasad i praktyki postępowania z więźniami. Z góry zakładano, iż z racji wielkiego zróżnicowania w świecie zarówno warunków prawnych, społecznych i ekonomicznych, jak i geograficznych nie wszystkie reguły będą mogły mieć zastosowanie w każdym miejscu i w każdym czasie. Powinny więc służyć do pobudzania stałych wysiłków w pokonywaniu trudności praktycznych w zakresie ich stosowania i pamiętania, że w całości stanowią minimum warunków uznawanych za możliwe do przyjęcia przez Narody Zjednoczone.

Państwa, które zobowiązały przestrzegać RM, wysyłają sprawozdania do ONZ ze sposobu realizacji RM. Porównanie sprawozdań z państw, w których system więzienny jest mocno zacofany, ze sprawozdaniami państw o nowoczesnym i w miarę humanitarnym więziennictwie nie ujawniło między nimi zasadniczych różnic. Wynikało z nich, że wszystkie państwa w mniej więcej równym stopniu wypełniają treść norm RM. Normy te bowiem są wyrażone w pojęciach bardzo ogólnych i ich aplikacja jest możliwa do ujęcia bardzo różnych stanów. W efekcie RM mogą w praktyce mieć niewielki wpływ na sytuację uwięzionego, jednocześnie gwarantując dobre samopoczucie administracji więziennej i ustawodawcy przekonanych,

⁴ Przykładem takich publikacji są m.in. wydawane przez Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich biuletyny; patrz: *Warunki odbywania kary oraz zagadnienia przestrzegania praw skazanych osadzonych w niektórych zakładach karnych*, Biuletyn RPO 1989, nr 4; *Sprawozdanie z lustracji instytucji izolacyjnych dla osób nieletnich i dorosłych*, red.: A. Rzepliński, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, Seria: <Raporty, Ekspertyzy, Opinie> 1993, nr 5. Przykładami sprawozdań międzynarodowych są: *Human Right Global Report on Prisons*, New York 1993; Human Rights Watch; *Les conditions de détention des personnes incarcérées. Rapport 1994*, Lyon 1994, Observatoire International Des Prisons. Patrz także: R. Morgan, M. Evans, *Inspecting Prisons. The View from Strasbourg*, „The British Journal Of Criminology” 1994, Vol. 34 Special Issue: 141-159.

że w swoich działaniach pozostają oni w zgodzie z przyjętymi przez ONZ zaleceniami nawet jeśli nie ma ku temu merytorycznych podstaw⁵.

Reguły pochodzą z początków obecnego wieku i nawet po poprawkach i zmianach określają jedynie najniezbędniejsze minimum uprawnień i swobód więźniów oraz minimum wymagań wobec administracji więziennej. Chociaż są punktem wyjścia, w praktyce często traktowane są jako punkt docelowy. We wprowadzeniu do Reguł wyznacza się im skromną rolę rezolucji, podkreślając, iż wiążą li tylko moralnie. Jest w tym pewien cień hipokryzji, w rzeczywistości bowiem, zwłaszcza w dobie obecnej, gdy coraz większą rolę przywiązuje się do norm prawa międzynarodowego, powinny mieć one charakter wiążący i ustawodawcę, i praktyków.

Mimo to, na wspomnianej na wstępie konferencji opracowano szczegółowy komentarz właśnie do RM, a nie do ERW. Stało się tak dlatego, że istnieje wciąż jeszcze wiele miejsc na świecie, w których RM zapewniają przestrzeganie elementarnych zasad humanitarnego traktowania osób uwięzionych, jak i tych z uwięzionymi pracujących, i w których podniesienie poprzeczki przez zaproponowanie przyjęcia za podstawę ERW mogłoby doprowadzić do odrzucenia, jako nieadekwatnych, wszelkich norm i do powrotu do praktyk nie mieszczących się w granicach „humanitarnego traktowania”.

Należy mieć świadomość, że RM są zaledwie punktem wyjścia, wyznaczają kierunek dalszych, niezbędnych przemian. Konieczne jest przeto ciągle przypomnienie, że na drodze przemian i praktyki penitencjarnej realizacja RM nie jest punktem docelowym, lecz jedynie punktem wyjścia⁶.

2. GŁÓWNE ZAŁOŻENIA ERW. RÓŻNICE MIĘDZY RM I ERW

Utworzona w 1949 r. Rada Europy, do której wchodzi większość państw Europy Zachodniej, opracowała w 1973 r. własne reguły postępowania z osobami uwięzionymi. Wzorcowe Reguły Minimum Postępowania z Więźniami Rady Europy przyjęto 14 lutego 1973 r. (Rezolucja(73)5). Państwa Wspólnoty przeświadczone, że osiągnęły już poziom wymagany przez RM, stwierdziły, iż w ich własnym interesie leży ustalenie wspólnych zasad polityki kryminalnej. Uznając ważną rolę reguł międzynarodowych w praktyce oraz filozofii więziennego postępowania, stworzyły reguły umożliwiające stawianie adekwatnych wymagań wobec organów wykonujących karę izolacji oraz zapewniające więźniom status zgodny z rozwojem praw człowieka w tych państwach.

⁵ M. Płatek, *Labirynt więziennych stereotypów (Znaczenie Reguł Minimalnych Postępowania z Więźniami i Europejskich Reguł Więziennych dla Procesu Normalizacji)*, w: *Między autonomią a kontrolą*, red.: A. Kojder, J. Kwaśniewski, Warszawa 1992, s. 152-153.

⁶ Tamże, s. 154.

Zmiany społeczne spowodowały przyjęcie przez Komitet Ministrów Rady Europy 12 lutego 1987 r. podczas 404 posiedzenia Delegatów Ministrów zalecenia R(87)3 dla Państw Członkowskich. Aneks do zalecenia R(87)3 są Europejskie Reguły Więzienne, czyli zmieniona europejska wersja Wzorcowych Reguł Minimum Postępowania z Więźniami. Europejskie Reguły precyzują cele zaledwie naszkicowane w RM i stawiają nowe cele przed służbą więzienną. Tworzą nie tylko ramy filozoficzne, ale i konkretny model wykonania kary pozbawienia wolności. Wyrażają potrzebę nieco odmienną niż tej zawartej w RM praktyki penitencjarnej⁷.

Potrzeba stworzenia nowych, bardziej precyzyjnych, jak również różniących się w swej treści od RM zaleceń wyrastała bezpośrednio z dynamicznych zmian społecznych, rozwoju ekonomicznego w Europie Zachodniej po II Wojnie Światowej. Zmiany te prowadziły nie tylko do przemian w zachowaniach społecznych i związanych z nimi aspiracji, ale również do przemian tradycyjnych form przestępczości i poglądów na jej temat. Rozwijała się kryminologia, penologia, penitencjarystyka, co również nie pozostawało bez wpływu na kształtowanie zarówno opinii publicznej, jak i poglądów decydentów. Nie bez znaczenia jest i to, że wielu z nich w czasie działań wojennych z bliska, z powodu uwięzienia mogło poznać warunki i problemy nurtujące więziennictwo. W wielu krajach (jak np. w państwach skandynawskich czy w Holandii) doprowadziło to bardzo wcześnie do podjęcia reform więziennictwa. Dążono do maksymalnego ograniczenia kary pozbawienia wolności, a tam, gdzie ją orzekano, do wykonywania jej z poszanowaniem integralności, godności i praw więźniów. Starano się również niwelować różnice między warunkami w więzieniu a tymi, które dominowały w społeczeństwie otwartym. Prowadziło to do przyjęcia nowej polityki wykonania kary i określenia standardów moralnych, jakie wiązać muszą organy wykonujące karę.

W ten sposób doszło do stworzenia zarówno nowych reguł, zaopatrzonych w sześć reguł przewodnich, jak i Memorandum, który stanowi rodzaj komentarza uwypuklającego znaczenie praw człowieka i jego godności⁸.

Europejskie Reguły zawierają 100 reguł, składają się z pięciu części. Część I określa podstawowe zasady, których brak w RM. Są one deklaracją programową i podstawą interpretacji pozostałych reguł. Sześć pierwszych generalnych zasad ma znaczenie fundamentalne. Wyrażają filozoficzne założenia organizacji wykonania kary pozbawienia wolności. Podkreślają, iż ERW oparte zostały na zasadach humanitaryzmu, moralności, sprawiedliwości i respektu dla ludzkiej godności. W Memorandum do ERW podkreślono, że nie może być żadnych wyjątków usprawiedliwiających odejście od tych zasad. Niedopuszczalne jest również interpretowanie ich w sposób pozwalający na kompromis i stosowanie uników. Tak więc,

⁷ K. Neale, *The Demosthenes Programme: a Penological Challenge*, „Prison Information Bulletin” 1992, No. 16, s. 3-4.

⁸ K. Neale, *The European Prison Rules: Context, Philosophy and Issues*, „Prison Information Bulletin” 1992, No. 16, s. 4-6.

choć podobnie jak RM, ERW mają charakter zaleceń, ton przyjęty w ERW jest znacznie bardziej stanowczy⁹.

Treści wyrażone w sześciu pierwszych regułach traktują o następujących sprawach:

Zalecają, aby wykonanie kary odbywało się w takich warunkach moralnych i materialnych, które zapewniają poszanowanie godności ludzkiej, a także by odpowiadało standardom przepisany w ERW (reguła 1).

Stanowią o stosowaniu reguł w sposób bezstronny, wolny od wszelkiej dyskryminacji oraz respektujący wierzenia religijne i nakazy etyczne i moralne grupy, do której należy więzień (reguła 2).

Deklarują, iż celem wykonania kary jest działanie umożliwiające więźniom powrót do społeczeństwa otwartego. Stąd też wykonując karę, zaleca się podtrzymanie zdrowia i szacunku więźnia do samego siebie, a także, o ile pozwala na to długość kary, rozwijanie poczucia odpowiedzialności i umiejętności, służące, po zwolnieniu, do prowadzenia życia zgodnego z prawem i pozwalającego na samodzielne utrzymanie. Istotne tu jest zastrzeżenie mówiące, że należy dążyć do tego „o ile pozwala na to długość kary”. Nie oznacza to, że przy karze krótkiej można z celów tych zrezygnować. Nie można jednak przedłużyć kary w sytuacji, gdy wykonujący ją są zdania, że cele wyznaczone w regule nie zostały osiągnięte ze względu na zbyt krótki czas kary (reguła 3).

Ustalają prowadzenie regularnych inspekcji zakładów karnych. Kompetentni i doświadczeni inspektorzy, mianowani przez odpowiednie władze badają, czy i w jakim stopniu zakłady te prowadzone są zgodnie z treścią ustaw. Nic bowiem tak dobrze nie służy przestrzeganiu prawa w więzieniu, jak jawność decyzji i czynności podejmowanych w tej z natury swej totalitarnej instytucji (reguła 4).

Zapewniają ochronę praw więźniów, ze szczególnym uwzględnieniem legalności wykonywania środków pozbawienia wolności, w drodze kontroli prowadzonej zgodnie z prawem krajowym przez władzę sądową lub inny odpowiednio utworzony organ nie należący do administracji więziennej. Przyznanie praw bowiem stanowi częścią deklarację, jeśli nie towarzyszą jej procedury pozwalające dochodzenia tych praw przed niezawisłym i bezstronnym organem prawa (reguła 5).

Zalecają udostępnienie tekstu ERW zarówno personelowi, jak i więźniom, tak w języku oficjalnym kraju, jak i w innych językach, w jakim jest to możliwe i praktykowane. Jedną z gwarancji wypełniania zaleceń ERW jest, co oczywiste, znajomość ich treści (reguła 6).

Jakościowa różnica między RM a ERW daje o sobie znać już w pkt 1 części I. Podstawową zasadą ERW jest podkreślenie, iż pozbawienie wolności wykonuje się w warunkach, które zapewniają poszanowanie godności ludzkiej. Już na samym wstępie ERW jasno określają, co jest podstawą i warunkiem przestrzegania praw więźnia i wypełniania treścią i konkretnymi zachowaniami tego, co zawarte w ERW.

⁹ *Explanatory Memorandum Relating To The European Prison Rules*, w: *Legal Affairs. European Prison Rules*, Recommendation No. R(87)3, Strasbourg 1987, s. 94.

Reguły Minimalne dążą do tego, by umożliwić poszanowanie godności ludzkiej, ERW czynią z tego warunek podstawowy relacji międzyludzkich w sytuacji izolacji i nierównego statusu między więźniem a funkcjonariuszem, ale także więźniem a więźniem czy między funkcjonariuszami. W RM chociaż chodzi o ochronę godności ludzkiej, ale nigdzie wyraźnie się o tym nie wspomina. Godność człowieka to pojęcie teologiczne, filozoficzne i polityczne. „Godność to pojęcie-fundament przysługujących człowiekowi praw... Godność ludzka zmusza do traktowania wszystkich w każdych okolicznościach w pewien szczególny, ograniczający dowolność sposób, i to nie dlatego, że z jakichś względów na takie traktowanie zasługują, lecz po prostu dlatego, że są ludźmi”¹⁰. Godność pojęta jako szacunek tak dla idei, jak i dla każdego człowieka ma w życiu społecznym wymiar bardzo konkretny. Poczucie godności osobistej znacznie lepiej niż zastraszanie czy fałszywa pedagogika sprzyja zarówno poczuciu odpowiedzialności za swoje czyny, jak i poszanowaniu praw i integralności innych osób.

Już na wstępie ERW zapewniają poszanowanie godności więźnia, co sprawia, że pomimo posługiwania się w znacznej części ERW słowami, zwrotami i regułami zawartymi również w RM mamy do czynienia z zupełnie odmiennym jakościowo dokumentem. Zasadniczego znaczenia nabierają postanowienia ERW dotyczące ochrony integralności oraz autonomii jednostki, w kontekście wykonywania kary pozbawiania wolności. Z tego wynikają dalsze różnice między RM a ERW.

Podstawowe dotyczą: celu wykonania kary, stosunku do służby więziennej oraz charakteru kontaktów więźnia ze światem zewnętrznym.

Cel wykonania kary w ujęciu ERW

W części I, w regule 3 określa się, iż celem postępowania z osobami uwięzionymi jest utrzymanie stanu ich zdrowia oraz zachowanie szacunku dla siebie, a także, jeśli pozwala na to długość kary — rozwijanie w nich poczucia odpowiedzialności i wspieranie takich postaw i umiejętności, które pomogą im w powrocie do społeczeństwa z możliwie najlepszą szansą prowadzenia — po zwolnieniu — życia zgodnego z prawem i zarobienia na swoje utrzymanie. Reguły Minimalne, które nadal wiążą państwa Wspólnoty Europejskiej, o celach wykonania kary pozbawienia wolności mówią dopiero w części II odnoszącej się do specjalnych kategorii uwięzionych. Znajduje się tam bardzo ważne stwierdzenie, przypominające, iż kara więzienia i inne środki izolacyjne są dolegliwe przez sam fakt odebrania prawa decydowania o sobie człowieka pozbawionego wolności. Stąd też konieczna jest dbałość o to, by sposób urządzenia systemu penitencjarnego i traktowania więźnia nie wzmacniał dolegliwości. Celem ostatecznym, o którym mówią RM, jest ochrona społeczeństwa przed przestępczością. Celem, który powinien przyświecać traktowaniu więźnia jest w RM wciąż jeszcze resocjalizacja. To konkretne słowo nie

¹⁰ M. Środa, *Idea godności*, Paestra 1994, nr 7-8, s. 156-158.

zostało użyte, ale treści zawarte w poszczególnych normach (RM 56-64) wyczerpują jego treść.

Reguły Minimalne uchwalono w czasie gdy resocjalizacyjna ideologia *treatment* wciąż odnosiła duże sukcesy w Skandynawii, gdzie nastąpił jej rozkwit, i tryumfowała w innych krajach i na innych kontynentach. Europejskie Reguły zapisano w epoce, gdy już wiadano, że każda próba uzasadniania kary więzienia celem resocjalizacyjnym kończy się porażką. W Skandynawii dość szybko, bo już pod koniec lat pięćdziesiątych, przyznano, że więzienie zasadniczo szkodzi, jeśli cel jego określimy jako terapię i resocjalizację. Stąd też, odchodząc od wymierzania kary w imię resocjalizacji, ograniczono się do wymierzania kary odpowiedniej do rozmiarów wyrządzanych szkód¹¹. Nie znaczy to, że w ogóle została wyeliminowana szansa poprawy. Potraktowano ją raczej z większym obiektywizmem i zrozumieniem: nikogo nie da się poprawić na siłę, tym bardziej, że warunki, w jakich się kara odbywa, niespecjalnie temu sprzyjają.

Trudno dziś ustalić, czy autorem pojęcia „normalizacja” jest duński profesor kryminologii, Jórgeen Jepsen, czy też zastępca dyrektora duńskiego więziennictwa William Rentzman. Jest jednak faktem, że termin ten przyjął się szybko i wszedł na stałe do słownika penitencjarystyki dla określenia współcześnie kształtowanych metod postępowania z więźniem¹². Oznacza to przede wszystkim, że więzień poza prawem do wolności zachowuje wszystkie prawa cywilne przysługujące obywatelom w społeczeństwie otwartym. To, co zalecały już RM, stanowiąc, że „...kształtując reżym danego zakładu powinno się dążyć do redukcji wszelkich różnic między życiem więziennym a życiem na wolności, aby tym samym nie przyczyniać się do osłabienia odpowiedzialności więźniów lub poszanowania dla ich godności osoby ludzkiej” (Część II, 60(1)), ERW uwypukliły w części I, czyniąc z tego zalecenia zasadę podstawową. W efekcie, chociaż ERW również oparte są na ideologii *treatment*, to w ujęciu właściwym dla normalizacji terapia czy resocjalizacja przestaje być obowiązkiem, a staje się prawem więźnia¹³. Sprawą podstawową w ERW jest precyzyjne określenie granic ingerencji w prawa jednostki w związku z wykonaniem kary pozbawienia wolności. Podkreśla się fakt, że wolność jest wszystkim, co można odebrać jednostce w ramach wykonania kary, i że jest to dostatecznie wiele. Preferując środki nieizolacyjne, kara pozbawienia wolności staje się sankcją szczególnego rodzaju. Wykonując ją, należy dołożyć starań, by nie wyrządzała więcej szkody. I chociaż pojęcie „normalizacji” nie pojawia się nigdzie w ERW, może być ono wyindukowane z wielu norm¹⁴. I tak, reguła 65 stanowi, że warunki życia w więzieniu powinny być na poziomie nie gorszym od przeciętnych warunków życia w społeczeństwie otwartym oraz że należy dążyć do zminima-

¹¹ N. Christie, *Granice cierpienia*, Warszawa 1991.

¹² M. Płatek, *Labirynt...*, s. 148-150.

¹³ H. Tulkens, *The Concept of Treatment in the European Prison Rules*, „Prison Information Bulletin” 1988, No. 11, s. 8-17.

¹⁴ H. Gonsa, *The Organization of Imprisonment, the Treatment of Prisoners and the Preparation of Prisoners for Release*, „Prison Information Bulletin” 1992, No. 16, s. 13-19.

lizowania szkodliwych skutków uwięzienia zmniejszających szacunek więźnia do samego siebie i obniżających jego poczucie odpowiedzialności. Reguła 72 stanowi, że warunki pracy wykonywanej w zakładach karnych przez więźniów powinny być możliwie zbliżone do tych, jakie występują na wolności. Reguła 74 wymaga, aby warunki bezpieczeństwa i higieny pracy więźniów odpowiadały normom obowiązującym na wolności. Reguła 75 określa, że czas pracy więźniów musi odpowiadać normom obowiązującym powszechnie w danym społeczeństwie. Reguła 81 stanowi, że edukacja więźniów powinna być na poziomie edukacji powszechnej w danym kraju, a reguła 82 stanowi, że biblioteki więzienne powinny być na poziomie bibliotek dostępnych na wolności oraz powinny współpracować z lokalnymi bibliotekami publicznymi¹⁵.

Przykłady można by mnożyć, ważna jest jednak ogólna zasada, że nic, co bezpośrednio nie wynika z wykonania kary pozbawienia wolności, nie może być odebrane skazanemu. Normalizacja dobrze więc służy eliminacji nieprawidłowości często towarzyszących wykonaniu kary więzienia. Zawiera ona przesłanie, że samo pozbawienie wolności jest sankcją niezwykle surową. Stąd też w procesie jej wykonania należy dołożyć starań, by uwięziony nie był pozbawiony praw i uprawnień, których nie odebrano mu wyrokiem. Ich pozbawienie byłoby w istocie naruszeniem prawa, wstępem do dalszej deprywacji. Istotne jest więc silne podkreślenie faktu, iż uwięzienie jest karą samą w sobie. Stąd też reżim więzienny nie powinien — poza usprawiedliwionymi wypadkami związanymi z klasyfikacją i koniecznością utrzymania dyscypliny — narażać skazanych na dodatkowe cierpienia. W tym kontekście resocjalizacja staje się pozycją w katalogu praw więźnia. Oznacza to, że system musi być przystosowany do tego, by skazany miał szansę przewartościowania pojęć i zdobycia kwalifikacji do życia zgodnego z prawem w społeczeństwie wolnym. Nie można jednak pod pretekstem resocjalizacji ograniczać zakresu uprawnień skazanego i przedłużać trwania okresu kary¹⁶.

Zadania Służby Więziennej w ujęciu ERW

Literatura i zalecenia dotyczące postępowania z więźniami pozostaną zaledwie znakami graficznymi na papierze, jeśli zabraknie odpowiedniej kadry, umiejętnie przekładającej słowo pisane na język praktyki. Paradoks polega na tym, że w przeszłości znacznie więcej czasu i miejsca poświęcano ustaleniu — jak być powinno, mniej wagi przywiązując do kwestii — jak to zrobić.

Reguły Minimalne w dziale poświęconym personelowi więziennemu (reguły 46-55) szkicują charakterystykę i zadania służby więziennej. Europejskie Reguły konkretyzują zadania i obowiązki. Reguły Minimalne „pasują” w równym stopniu nawet do radykalnie różniących się systemów penitencjarnych; ERW w sekcji po-

¹⁵ W. Rentzmann, *The European Prison Rules: Context, Philosophy and Issues*, „Prison Information Bulletin” 1992, No. 16, s. 8-9.

¹⁶ M. Płatek, *Labirynt...*, s. 149.

święconej funkcjonariuszom więziennym (Część III, *Personel*, reguły: 51-63) dają wyraz przekonaniu, że w systemach uznających określony status prawny więźnia i preferujących bardziej liberalny reżim wykonania kary, uwolnienie więźnia od przebywania w zamkniętej celi przez całą dobę wymaga kadry na odpowiednim poziomie wiedzy, kultury osobistej i umiejętności współpracy w zespole¹⁷. Rzeczą niezwykle ważną, podkreśloną w ERW na początku, jest nie tylko dbałość o właściwy poziom i postawę kadry, ale i stałe informowanie opinii publicznej o roli systemu więziennego oraz o pracy personelu tak, aby zachęcić ludzi do zrozumienia znaczenia jego pracy dla społeczeństwa (reguła 53 ERW). Nic tak dobrze bowiem nie służy przestrzeganiu prawa w więzieniu, jak świadomość otwarcia instytucji izolacyjnych na kontrolę społeczną. Nic też tak dobrze nie służy wypełnianiu ducha treści tych przepisów, jak świadomość społecznego zrozumienia i poparcia dla wykonywanej pracy. Funkcjonariusze więzienni dźwigają brzemień odrazy i potępienia społecznego, jakie otacza sferę nie tylko przestępstwa, ale i kary. Dzieje się tak zwłaszcza w sytuacjach, gdy prestiż kadry więziennej jest proporcjonalnie niski do informacji, jakich udziela się społeczeństwu o tym, co dzieje się za więziennymi murami. Niski prestiż jest też równie często wynikiem niskich wymagań stawianych wobec funkcjonariuszy. Mamy wówczas najczęściej do czynienia z sytuacją błędnego koła. Nie są w stanie go przerwać nawet stosunkowo wysokie zarobki kadry więziennej. Reguły Europejskie stwarzają system zapór, który ma chronić kadrę i pracę w więzieniu przed takimi sytuacjami. Dbałość o fachowość, wysokie morale i poparcie społeczne dla wykonywanej pracy, to również dbałość o godność osobistą funkcjonariuszy więziennych. Trudno wyobrazić sobie sytuację, w której godności osobistej więźniów mieliby strzec sfrustrowani i pozbawieni szacunku dla samych siebie funkcjonariusze więzienni. Przy czym istotne jest tutaj nie tylko to, by wypełnić zadania w stosunku do więźnia, lecz i to, by nadać rzeczywisty sens wykonywanej pracy. Podkreśla się więc w ERW dbałość zarówno o więźnia, jak i funkcjonariusza. W odróżnieniu od RM w ramach normalizacji życia więziennego ERW popierają zatrudnianie personelu obu płci, pracującego razem w zakładach przeznaczonych zarówno dla mężczyzn, jak i kobiet (reguła 62). Stanowią także, że szkolenie wszystkich członków personelu powinno obejmować zaznajomienie się zarówno z Europejskimi Regulami Więziennymi jak i Europejską Konwencją Praw Człowieka (reguła 55.4).

Zachowując nadrzędną rolę Naczelnika zakładu, ERW są odpowiednio przygotowane do systemu o znacznym stopniu decentralizacji. Zgodnie z zasadą, że obdarzeni odpowiedzialnością stają się bardziej odpowiedzialni, funkcjonariusze więzienni mają znacznie większą swobodę w podejmowaniu decyzji, niż to miało miejsce w systemie tradycyjnym. Uznając taki system za wskazany ERW stanowią, że administracja wprowadza takie formy organizacji i systemu zarządzania, które ułatwiają wymianę informacji między różnymi służbami zakładu karnego, aby zapewnić właściwą współpracę i właściwe traktowanie więźniów (reguła 59).

¹⁷ W. Rentzmann, *Recruitment, Training and Use of Staff*, „Prison Information Bulletin” 1992, No. 16, s. 19.

Z tego też względu znaczenia pierwszorzędno nabiera rekrutacja służby więziennej i jej odpowiednie wykształcenie. Dobór odpowiedniej kadry, właściwe szkolenie i wypracowanie wysokich standardów wymaganych od kadry stanowi priorytet w zarządzaniu zakładami karnymi. Będzie to ułatwione, jeśli praca funkcjonariuszy będzie postrzegana jako wartościowa, dająca szansę sprawdzenia się najlepszym i przynosząca satysfakcję zawodową. Dbając więc o staranny dobór personelu więziennego, bierze się pod uwagę nie tylko prawość, ludzkie podejście oraz umiejętności zawodowe, zalecane również przez RM, ale uwzględnia się także przydatność do służby więziennej osobowości kandydata (reguła 54). Trudno przecenić wagę odpowiedniej selekcji. Profesjonalizm w tym zawodzie bowiem nie może się ograniczyć do znajomości reguł, potrzeba tu bowiem umiejętności psychicznych i szczególnej osobowości, by uzyskać gwarancje ich właściwej realizacji.

Zrozumiałe jest w tej sytuacji, że zwłaszcza współcześnie praca ta powinna być wynagradzana w sposób, który umożliwia selekcję i dobór najbardziej odpowiednich i wartościowych kandydatów do tej służby.

Last but not least (i również w tym kierunku zmierzają reguły ERW podkreślając znaczenie wpojenia ich treści kadrze więziennej) same ERW pozostaną zadrukowanym farbą papierem, jeśli funkcjonariusze, nawet jeśli będą znać sam tekst, lecz zawarte w słowach reguł treści będą im obce i jeśli nie będą podzielać wyrażonego tam nastawienia. Mają temu przeciwdziałać nie tylko zalecane szkolenia, poszerzanie doświadczeń i podnoszenie umiejętności zawodowych, ale i to, że od wszystkich członków personelu oczekuje się zawsze takiego zachowania oraz spełniania w taki sposób swych obowiązków, aby przez własny przykład oddziaływali pozytywnie na więźniów i zapewniali sobie ich szacunek (reguła 56). Bardzo blisko więc stąd niemal do kantowskiej zasady, iż każdy z nas powinien postępować tylko według takich motywów, które jego zdaniem mogłyby stać się ogólną normą postępowania¹⁸.

Kontakt więźnia ze światem zewnętrznym w ujęciu ERW

Normalizacja, jako podstawowa zasada wykonania kary, znosi dotychczasową izolację więźnia, zarówno od pozostałych więźniów — poprzez otwarcie celi, jak i w dużej mierze od świata zewnętrznego — przez fakt swobody korzystania z telefonu, prawa do wizyt, również wizyt małżeńskich (zwanych też: rodzinnymi lub intymnymi), przepustek, nieskrępowanego dostępu do prasy, radia, telewizji, książek, szkolnictwa i pracy często wykonywanej poza zakładem karnym. Formą kontaktu więźnia ze światem zewnętrznym jest również prawo więźnia do skargi i procedury regulujące możliwość zaskarżania decyzji wydanych w postępowaniu wykonawczym.

W RM kontakt ze światem zewnętrznym omówiony jest w trzech regułach (37-39). Jeden artykuł traktuje o kontaktach z rodzinami i godnymi szacunku przyja-

¹⁸ M. Szyszkowska, *Europejska filozofia prawa*, Warszawa 1993, s. 52.

ciółmi zarówno korespondencyjnie, jak i przez przyjmowanie wizyt — pod niezbędnym nadzorem. Drugi traktuje o kontaktach więźniów będących cudzoziemcami. Trzeci wreszcie o korzystaniu z prasy, radia i innych środków przekazu. Język w nich użyty sprawia, że cokolwiek, również praktyczne pozbawienie więźniów wizyt — ze względu na niezbędny nadzór mieści się, niestety, w ramach RM.

Twórcy ERW świadomi byli, że dążą do rozwijania i utrzymania praktyki państwa prawa, która więźnia nie pozbawia ani statusu prawnego, ani podstawowych praw i uprawnień obywatelskich. Chodziło im również o zminimalizowanie negatywnych efektów uwięzienia i w ten sposób przyczynienia się do większego bezpieczeństwa obywateli i zmniejszenia przestępczości. Konieczne było więc, aby nowe idee, promujące nowe treści, zostały wyrażone innym językiem niż ten, który zastosowano w RM.

Kontakty ze światem zewnętrznym uregulowane są w ERW w części II — w trzech rozbudowanych regulach 43-45. Ich prawidłowa interpretacja wymaga odwoływania się do części IV, traktującej o celach postępowania z więźniami i rygorach więziennych. Do nich również odsyła bezpośrednio reguła 43.2 ERW.

W ERW wyeliminowano pojęcie „niezbędnego nadzoru”, a jego miejsce zajmują „wymogi bezpieczeństwa i porządku w zakładzie”, co w praktyce może i często oznacza — brak bezpośredniego nadzoru i przyzwolenie na prywatność. Wprowadzono regułę 43.2, mocno podkreślając kierunek zalecanej praktyki. Reguła ta stanowi, że w celu rozwijania kontaktów ze światem zewnętrznym tworzy się system przepustek z więzienia, zgodny z celami postępowania określonymi w części IV ERW. Cele te to m.in.: podtrzymanie i umacnianie związków z krewnymi i społecznością pozawięzienną, które służą interesom więźniów i ich rodzin, oraz stwarzanie więźniom sposobności rozwijania umiejętności i zdolności, które zwiększać będą ich szanse pomyślnej readaptacji społecznej po zwolnieniu (reguła 65.c, d). Aby osiągnąć te cele zaleca się m.in. organizację różnorodnych zajęć dla więźniów — tak dalece, jak to jest możliwe — celem rozszerzenia kontaktów ze społecznością pozawięzienną tak, aby zwiększyć szanse readaptacji społecznej więźniów po ich zwolnieniu (reguła 66.b).

Wyraźnie więc podkreślono w regulach, iż kontakt z rodziną, bliskimi i społeczeństwem otwartym to nie jest ani nagroda, ani coś, co w jakiś sposób (o ile warunki ogólne i wymogi dyscypliny na to pozwalają) powinno się umożliwić skazanemu, lecz jest o podstawa, na której opiera się wykonanie kary.

Wynika to zarówno z przyznania więźniom niezbywalnego prawa do godności, jak i z racjonalnego podejścia do złożonej kwestii wykonania kary. Większość więźniów, nawet tych najgorszych, któregoś dnia wraca do społeczeństwa. Lepiej, żeby mieli gdzie wrócić i żeby umieli poruszać się na wolności, nie łamiąc prawa. Większość przestępców, nawet tych, którymi pogardzamy i których się obawiamy — ma rodziny, dla których kontakt z osobą uwięzioną może być ważny. Należy więc kontakt taki zapewnić, dbając i o to, by ograniczyć negatywny wpływ więzienia i nie rozciągać go na osoby trzecie, bliskie skazanemu. Stąd też również w IV części ERW, w nawiązaniu do kontaktów więźnia ze światem zewnętrznym, zaleca się, aby przygotowanie więźniów do zwolnienia zaczynało się w możliwie najwcześ-

niejszym okresie po przyjęciu więźnia do zakładu. W postępowaniu z uwięzionymi powinno się więc podkreślać nie ich wykluczenie ze społeczeństwa, lecz fakt, że są jego częścią. W związku z tym należy też zjednywać organy samorządu lokalnego oraz pracowników socjalnych do włączenia się w wysiłki podtrzymania i poprawienia więzi skazanych z rodzinami, a także z innymi osobami i instytucjami w stopniu zgodnym z prawem i wyrokiem. Zaleca się również podjęcie starań o ochronę praw cywilnych i socjalnych więźniów oraz ochronę innych świadczeń społecznych (reguła 70.1).

W sprawie przepustek zaleca się, aby udzielać ich możliwie jak najszerzej, zarówno na podstawie przesłanek medycznych, szkoleniowych, zawodowych, społecznych, jak i rodzinnych, a także innych (reguła 70.2). Znamienna jest również reguła 70.2, która stanowi, że z prawa do przepustek nie powinni być wyłączani, li tylko z powodu ich obywatelstwa — cudzoziemcy. Będzie się to jednak w praktyce odnosić zazwyczaj tylko do osób, które choć posiadają obce obywatelstwo, na stałe przebywają w danym kraju. Reguła zezwala bowiem na przedstawienie szerokiego wachlarza innych niż obywatelstwo powodów odmówienia przepustki cudzoziemcowi, wśród których „ucieczka” będzie tylko jedną z wielu możliwości.

Sposób ujęcia celów wykonania kary w ERW oraz znaczenie kontaktów ze światem zewnętrznym ma swoje dalsze, poważne konsekwencje. Narzuca zarówno określone reguły postępowania, jak i skłania do odmiennej niż tradycyjna organizacji struktury przestrzennej więzienia. Potrzeba kontaktu sprawia, że mimo groźby ucieczek przywiązuje się dużą wagę do udzielania przepustek. To, co w ERW jest ważne, to urządzenie zarówno organizacyjne, jak i przestrzenne zakładów karnych w sposób, który pozwala maksymalnie stymulować adaptację więźnia nie do warunków więziennych, lecz do życia w społeczeństwie otwartym. Stąd też uwzględniając potrzebę indywidualizacji wykonania kary, ustala się, że więźniowie powinni być umieszczani w zakładach karnych tak, aby wobec każdego z nich można było odpowiednio postępować i każdego z nich odpowiednio szkolić (reguła 67.1). Stąd typ, wielkość, organizacja i pojemność tych zakładów lub ich części powinny być uzależnione nie od fizycznych możliwości lokalowych, lecz od charakteru prowadzonego w nich postępowania (reguła 67.2). Konsekwencją takiego podejścia jest zalecenie, aby podejmować wszelkie kroki celem umieszczenia więźniów w zakładach otwartych lub zapewnienia im możliwości kontaktowania się ze społecznością pozawięzienną. Zwłaszcza w wypadku cudzoziemców więzi z osobami ich narodowości uważa się za szczególnie ważne.

Reasumując, wydaje się, że nie będzie przesadne stwierdzenie, iż o ile RM czynią starania o skłonienie administracji więziennej do humanitarnej organizacji wykonania kary pozbawienia wolności, o tyle ERW służą zgodnemu z prawem przystosowaniu więźniów do życia w społeczeństwie otwartym. Z tego powodu narzucają bardziej precyzyjne i dalej idące niż w RM reguły dotyczące samego wykonania kary pozbawienia wolności. Choć nie jest to przedmiotem naszego bezpośredniego zainteresowania, można wszelako spytać o efekty oddziaływania zarówno RM, jak i ERW na praktykę i ewentualne, praktyczne między nimi różnice. Jest faktem, iż w większości państw, zarówno w Europie, jak i poza nią, obserwuje

się zaostrenie polityki karnej i związany głównie z tym faktem wzrost populacji więziennej¹⁹. Powstrzymując się od oceny sytuacji w więzieniach państw przyjętych w poczet członków Rady Europy od 1990 r.²⁰, należy stwierdzić, że zarówno stosunki socjalne, prawne, jak i międzyludzkie nie uległy pogorszeniu. Z zachowaniem wszelkich proporcji i dystansem koniecznym, by rzeczywistości nie mieszać z pobożnymi życzeniami, można jednak wskazać na rolę ERW, które chronią więziennictwo przed obniżaniem wymaganych standardów i zmiany opcji co do celów uwięzienia²¹. W tym samym czasie raporty z krajów związanych wyłącznie zaleceniami RM wskazują, że rosnąca populacja więźniów wpływa na znaczne obniżenie poziomu ich życia, jak i stopnia przestrzegania ich praw²².

3. WSPÓLCZESNE ZMIANY PRAKTYKI PENITENCJARNEJ W POLSCE

Doktor Danuta Gajdus, były zastępca Dyrektora Generalnego i Dyrektor Biura Penitencjarnego w Centralnym Zarządzie Zakładów Karnych, zatytułowała swoje wystąpienie na temat przemian w więziennictwie polskim ostatnich lat: *Od więzienia będącego narzędziem sprawowania władzy do więzienia służącego rozwiązywaniu problemów kontroli społecznej*. Tytuł ten zdaje się trafnie oddawać ich rolę i istotę procesów zachodzących w sposobie sprawowania zarządu nad zakładami karnymi²³. Ponieważ istotę i elementy administracyjne reformy więziennictwa zostały szczegółowo przedstawione gdzie indziej²⁴, tutaj ograniczymy się do przemian w zakresie roli przypisywanej karze pozbawienia wolności, warunków zarówno prawnych, jak i socjalnych odbywania kary pozbawienia wolności oraz kontaktów więźnia ze światem zewnętrznym.

¹⁹ P. Tournier, *Statistics on Prison Populations in Member States of the Council of Europe (1991 Survey)*, „Penological Information Bulletin” 1992, No. 17, s. 17-21.

²⁰ Węgry zostały przyjęte w poczet RE 6 listopada 1990 r., Czechy i Słowacja (wówczas wciąż jeszcze jako jedno państwo) 21 lutego 1991 r., Polska, jak wspominaliśmy na wstępie, weszła w skład RE 26 listopada 1991 r. W ostatnim czasie do Rady Europy dołączyły Rumunia i Bułgaria, a także w lutym 1995 r. państwa bałtyckie: Estonia, Litwa i Łotwa. Patrz: *The Council of Europe and Education*, Progress Report to the 17th Session of the Standing Conference of European Ministers of Education. Vienna, 16-17 October 1991:11.

²¹ W. Rentzmann, *Present Situation in the Penological Field (Prison Sentences, Community Sanctions and Measures) in the Countries Participating in the 10th Conference of Directors of Prison Administrations and the Implementation of the European Prison Rules in the Member States of the Council of Europe*, „Penological Information Bulletin” 1992, No. 17, s. 12-16.

²² *The Human Rights Watch Global Report On Prisons*, New York 1993.

²³ D. Gajdus, *Od więzienia będącego narzędziem sprawowania władzy do więzienia służącego rozwiązywaniu problemów kontroli społecznej*, Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii 1993, nr 2, s. 32-43.

²⁴ Tamże.

Nowa rola więziennictwa w Polsce

Ujęcie kary, a zwłaszcza kary pozbawienia wolności, jako środka utrzymania władzy oraz panaceum na wszelkie problemy i bolączki społeczne sprawiało, że przez całe lata polskie więziennictwo charakteryzowało się jednym z najwyższych wskaźników uwięzienia w Europie i na świecie (średnio około 300 na 100 000 mieszkańców od końca lat pięćdziesiątych po późny okres lat osiemdziesiątych)²⁵.

Więziennictwo realizowało określone plany produkcyjne, a wykonując kary (średnia jej długość wynosiła 24 miesiące) stwarzało pozory utrzymywania *law and order*. Przeszło drogę, na której wykorzystywane było nie jako środek niezbędnej izolacji groźnych przestępców, lecz jako element szerszego systemu przemocy, walki politycznej i wycisku ekonomicznego²⁶.

Więziennictwo na drogę wewnętrznych reform wchodziło kilkakrotnie. Zgodnie z tym, co Foucault trafnie określił jako „przydatność porażki”²⁷, więziennictwo nieodmiennie korzystało ze swoistego przywileju reformowania wciąż od nowa tego, co cierpiało na chroniczną wręcz niewydolność w związku z tym, że cele oficjalnie głoszone niewiele miały wspólnego z tymi, które faktycznie realizowano. Próby takich reform były wymuszane albo buntami więziennymi, albo ekonomiczną sytuacją kraju. W ostatnim okresie przed 1989 zaczęło brakować nie tylko pracy dla więźniów, ale i pieniędzy na ich utrzymanie²⁸.

Rok 1989 wraz ze zmianami społeczno-politycznymi przyniósł poważne zmiany w więziennictwie. W efekcie zwolnienia wielu więźniów w drodze amnestii i warunkowego przedterminowego zwolnienia, a także w związku z podjętą dbałością o nieszafowanie aresztem tymczasowym i karą pozbawienia wolności populacja więzienna spadła w grudniu tego roku do 40 321 uwięzionych. Niższe statystyki zanotowano jedynie w 1945 roku (24 702) i po amnestii 1956 r. (35 879).

Kolejne zmiany przyniosło powołanie wiosną 1990 r. na szefów administracji więziennych nowych ludzi, akademików od lat zajmujących się kwestią reformy więziennictwa. Dążyli oni zarówno do otwarcia więzień na kontrolę społeczną i współpracę ze społeczeństwem, do wykreowania nowych stosunków zarówno między funkcjonariuszami a więźniami, jak i nowych stosunków między personelem więziennym. Zadaniem, do którego przywiązywali dużą wagę, było również poszanowanie praw więźniów.

Zasady, na których oparto prace funkcjonariuszy więziennych, odpowiadają zaleceniom i regułom zawartym w ERW. Uznano, że:

²⁵ Patrz Statystyki Więzienne CZZK za lata 1949-1994. Także: *Przemiany systemu penitencjarnego w Polsce (fakty i próba oceny)*, Warszawa 1994.

²⁶ M. Płatek, *Warunkowe zwolnienie, a praca skazanych w świetle ustawy i praktyki*, w: *Praca skazanych odbywających kartę pozbawienia wolności*, red.: T. Bojarski i in., Lublin 1985, s. 90-102.

²⁷ M. Foucault, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa 1993, s. 325.

²⁸ P. Moczydłowski, *Prison; From Communist System to Democracy. Transformation of the Polish Penitentiary System*, referat wygłoszony na II Międzynarodowym Sympozjum na temat przyszłości systemu korekcyjnego, Popowo, 4-8 Października 1993.

- postępowanie z więźniami ma służyć przygotowaniu ich do wolności;
- służba więzienna zobowiązana jest przestrzegać i chronić prawa więźniów;
- w więzieniu służbę pełnić mogą ludzie, którzy również w przeszłości przestrzegali prawa i norm etycznych;
- od funkcjonariuszy należy wymagać umiejętności postępowania z innymi ludźmi w sposób nie naruszający ich integralności i godności osobistej;
- przebieg wykonania kary musi co najmniej przeciwdziałać dalszej degradacji społecznej i ludzkiej więźnia²⁹.

Współczesne przemiany prawne służące zastosowaniu ERW w Polsce

Artykuł 7 obowiązującego kodeksu karnego wykonawczego stanowi, że ograniczenie praw skazanego nie może przekraczać granic niezbędnych do prawidłowego wykonania orzeczonej kary lub zastosowanego środka. Paragraf trzeci i ostatni tegoż artykułu zaznacza, że kary wykonuje się w sposób humanitarny z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. W poświęconej statusowi prawnemu więźnia pracy Z. Hołda dowodzi, iż takie uregulowanie daje przyzwolenie, aby prawa skazanego, choćby i zapisane w przepisach, były ograniczane czy to aktami rangi niższej od ustawy, czy to, jak w przypadku kary pozbawienia wolności, nawet aktami rangi administracyjnej albo aktami rzeczowymi zakładu karnego³⁰.

O prawach więźnia bezpośrednio traktuje art. 48 kkw. Do niedawna pełnił on jednak raczej rolę deklaracji ewentualnie rodzaj zalecenia lub informacji dla naczelników zakładów, informujący o tym, jak być powinno. Trudno w tym przypadku mówić o prawach, choć ów katalog postulatów był tak nazwany, ponieważ nie było procedur chroniących ich realizację i wymuszających ich zastosowanie w razie zaistniałych naruszeń i pogwałceń. Realnie o prawach więźnia możemy mówić dopiero od chwili wprowadzenia 23 lutego 1990 r. kilku poprawek, jakie Sejm wprowadził do kkw. Największe znaczenia z punktu poszanowania praw człowieka i właściwej realizacji ERW ma art. 14¹. Dopuszcza on prawo skazanego oraz tymczasowo aresztowanego do zaskarżenia do sądu penitencjarnego każdej decyzji z powodu jej niezgodności z prawem. Przewidziany w przepisie termin trzech dni do zaskarżenia decyzji do sądu jest z pewnością za krótki. Brakuje dobrze wyposażonych bibliotek prawniczych, a większości więźniów nie stać na pomoc prawnika. Przepis ten wprowadził jednak nową jakość do wykonywania kary pozbawienia wolności. Nadając przepisom ich poprawną z punktu jurydycznego formę dobrze również służy idei i praktyce poszanowania godności więźnia tak stanowczo uwypuklonej w ERW.

²⁹ A. Rzepliński, *Położenie prawne więźniów w Polsce lat dziewięćdziesiątych. Uwagi obserwatora*, Biuletyn Polskiego Towarzystwa Kryminologicznego im. profesora Stanisława Batawii 1993, nr 2, s. 10.

³⁰ Z. Hołda, *Status prawny skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności*, Lublin 1988, s. 74.

Niewątpliwie na zmiany już dokonane — zarówno w kkw, jak i w regulaminie więziennym — istotny wpływ ma dążenie do jak najszybszego ujednoczenia polskiego ustawodawstwa i praktyki tak, by były one zgodne z wymogami Rady Europy. Współpraca polskiego więziennictwa z Radą Europy, w formie seminariów i licznych wizyt składanych zarówno w kraju przez zachodnich specjalistów z Rady, jak i wizyt polskich funkcjonariuszy więziennych w placówkach penitencjarnych na Zachodzie, ma istotne znaczenie dla wpojenia ERW zarówno do przepisów, jak i do polskiej praktyki więziennej.

Współczesne warunki socjalne wykonania kary pozbawienia wolności

Firanka w oknie, kwiatek na parapecie, rybki w akwarium w rogu celi i automat telefoniczny na korytarzu to z pewnością jeszcze nie reforma polityki penitencjarnej i nie należy jej z tym mieszać³¹. Są to jednak znaki czasu i milowe wręcz kroki, gdy chodzi o więzienną codzienność. Widoczne od 1989 r. przemiany w więziennictwie polegają na niespotykanym wcześniej otwarciu placówek penitencjarnych dla społeczeństwa i na przyznaniu więźniom prawa do tego wszystkiego, co nie koliduje bezpośrednio z wykonaniem kary pozbawienia wolności. Można odpowiedzialnie mówić o tym, że ta praktyka znacznie wyprzedziła ustawodawstwo w urzeczywistnianiu ERW. Telewizory w celi, podręczniki angielskiego na półkach w celi i forma „Pan” używana do więźnia — to znów tylko wybrane przykłady z długiej listy tego, co choć tak proste i zwykłe, jeszcze kilka lat temu zdawało się być fanaberią naruszającą podstawy bezpieczeństwa zakładów karnych. Praktycznie też każdy — od posła, przez aktora, studenta po zwykłego obywatela — jeśli zainteresowany jest tym, co dzieje się za murem, może ciekawość swą zaspokoić. Minęły czasy, gdy więzienie było miejscem zamkniętym nie tylko dla więźniów, lecz i dla opinii społecznej po drugiej stronie muru. Wewnątrz więzienie jest miejscem zrelaksowanym, nawet jeśli więźniowie podejmują protesty, które ostatnio przybierają zasadniczo formy pokojowe, pozbawione przemocy. Więźniowie są zrelaksowani, zrelaksowana jest również kadra. Dobrze służy temu zanikanie wcześniej chronicznego przeludnienia (które niestety znów zaczyna polskiemu więziennictwu zagrażać). Dobrze służy temu również i to, że po raz pierwszy funkcjonariusze nie służą Partii, lecz ludziom, a w pracy swojej stosują nie zalecenia Komitetu Centralnego, lecz zalecenia ERW. Sytuacja, wciąż daleka od idealnej, już teraz jednak pozwala funkcjonariuszom mówić o swojej pracy bez większych kompleksów, wstydu i skrepowania.

Stan fizyczny więzień często odbiega w standardach od tego, co można oglądać w Norwegii czy w Danii. Zalecenie reguły 14.1 ERW, iż „...więźniowie przebywają w nocy z zasady w pojedynczych celach z wyjątkiem wypadków, w których uważa się, że mieszkanie wspólnie z innymi więźniami jest celowe”, zrealizowane w nie-

³¹ M. Porowski, *Karanie a resocjalizacja*, „Studia Kryminologiczne i Penitencjarne” 1985, t. 16, s. 155-175.

których państwach Europy Zachodniej, u nas nadal, nawet o okresie minimalnego zaludnienia nie było możliwe. Pojedyncza cela w Polsce wciąż jest traktowana głównie jako kara izolacyjna, a nie podstawowa norma regulująca kwestie zamieszkania więźnia. Wymagane w ERW dobre warunki klimatyczne, higieniczne oraz wymóg, by okna były na tyle duże, by umożliwić czytanie lub pracę przy świetle dziennym w normalnych warunkach, nadto zalecenie, by okna w swej wielkości, rozmieszczeniu i konstrukcji były takie, jak na wolności (reguła 15, 16 ERW), to najczęściej jedynie wizja przyszłości. Kondycja fizyczna zakładów pochodzących niejednokrotnie z XIX wieku tylko częściowo tłumaczy ten stan rzeczy. Mimo to uświadomienie sobie znaczenia poszanowania godności więźnia w procesie wykonania kary wydaje się ogromnym, dokonanym już krokiem naprzód. W warunkach instytucji totalitarnej żadne osiągnięcie służące temu celowi nie jest ostateczne. Wymaga wielu starań i dbałości na co dzień o utrzymanie i utrwalenie tego, co pozytywne. Rola ERW polega tu nie tylko na ułatwieniu tego zadania przez wskazanie kierunków, lecz również przez stworzenie procedur i instytucji kontroli chroniących zachowanie wcześniejszych zdobywczy, dokonujących się w duchu poszanowania praw człowieka przemian.

Kontakty więźniów ze społeczeństwem

Otwarcie więziennictwa było szczególnym symbolem zachodzących przemian. Uwolnione od wpływów partyjnych i celów politycznych więzienie nie tylko zezwalało, lecz wręcz domagało się udziału organizacji typu patronackich w wykonaniu kary pozbawienia wolności. Trzeba też uczciwie przyznać, że po krótkim okresie euforii w kontakcie z więźniami pozostają tylko tradycyjnie zajmujące się nimi grupy, takie jak Patronat. Społeczeństwo jest jednak szeroko informowane o sytuacji w więziennictwie.

Istotną zmianą jest bezprecedensowe wprowadzenie do praktyki szerokiego wachlarza form umożliwiających skazanym kontakty ze światem zewnętrznym, zwłaszcza z rodziną, ale nie tylko. Rozszerzono zarówno liczbę wizyt, jak i ich formę, odchodząc od tradycyjnych sposobów ich nadzorowania. Wizyty, w tym również wizyty małżeńskie (rodzinne, intymne), i częste przepustki, uznano za istotny czynnik właściwego oddziaływania penitencjarnego. Przepustki „nagrodowe”, bo tym są nadal w obecnym stanie prawnym, przekształciły się w normalny element funkcjonowania instytucji penitencjarnej i właściwego przygotowania więźnia do wolności. W 1992 r. udzielono 261 000 krótkoterminowych przepustek. Populacja więzienna wynosiła w tym czasie 45 000 więźniów³². W tym sensie więc praktyczne zalecenia ERW zostały wprowadzone w życie, zanim uregulowano je w przepisach kkw.

³² A. Rzepliński, *Położenie prawne...*, s. 18.

4. WPLYW ERW NA TREŚCI PROJEKTU KKW

W sierpniu 1992 r. Komisja do spraw Reformy Prawa Karnego powołana przez Ministra Sprawiedliwości ukończyła trwające dwa lata prace nad kolejną wersją projektu kkw. Projekt oparto na wartościach ogólnoludzkich, wyrażających poszanowanie dla koncepcji praw człowieka i ujętych m.in. w: Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych, Regułach Minimum, a także w Europejskich Regułach Penitencjarnych. Projektodawca podkreśla, że „...przy określaniu statusu skazanych i tymczasowo aresztowanych: uznano, że punktem wyjścia są konstytucyjnie określone prawa i wolności obywatelskie, które mogą być ograniczone jedynie na mocy ustawy względnie orzeczeń sądowych i decyzji wydanych na ich podstawie, uwzględniono postanowienia międzynarodowych dokumentów zarówno tych, które Polska ratyfikowała (Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur) bądź aprobowała (Reguły Minimum), jak również tych, które w ostatnich latach wypracowała międzynarodowa społeczność, a które cieszą się powszechnym uznaniem w świecie (np. Europejskie Reguły Więzienne stosowane przez Polskę jako członka Rady Europy)”³³.

Uwzględnienie w projekcie kkw zarówno ERW, jak i innych przepisów chroniących prawa człowieka, należy uznać za zjawisko niezwykle pozytywne. Należy również przyznać, że w konkretnej treści przepisów projektu na język konkretnych norm i zaleceń działań przełożone zostały zarówno treści podstawowych pierwszych sześciu reguł ERW, jak i reguł pozostałych. Nie miejsce tu na szczegółową dyskusję nad projektem kkw. Można więc tylko podkreślić, że choć nie jest on wolny od mankamentów, gwarantuje znacznie lepiej niż przepisy obecne ochronę praw więźnia, podkreśla jako podstawową zasadę wykonania kary pozbawienia wolności poszanowanie godności ludzkiej więźnia, uznaje za cel kary przygotowanie skazanego do życia na wolności w sposób zgodny z prawem oraz zakłada szerokie uspołecznienie wykonywania środków karnych, przewidując jednocześnie kontrolę społeczną nad wykonaniem kary pozbawienia wolności w duchu idei wyrażonych w ERW. To wszystko pozwala wierzyć, że treści ERW staną się w warunkach polskich nie tylko drogowskazem i zaleceniem, lecz aspiracją do konkretnie podejmowanych działań.

³³ Projekt kodeksu karnego wykonawczego wraz z uzasadnieniem, „Państwo i Prawo” 1994, nr 7-8, wkładka, s. 66-67.